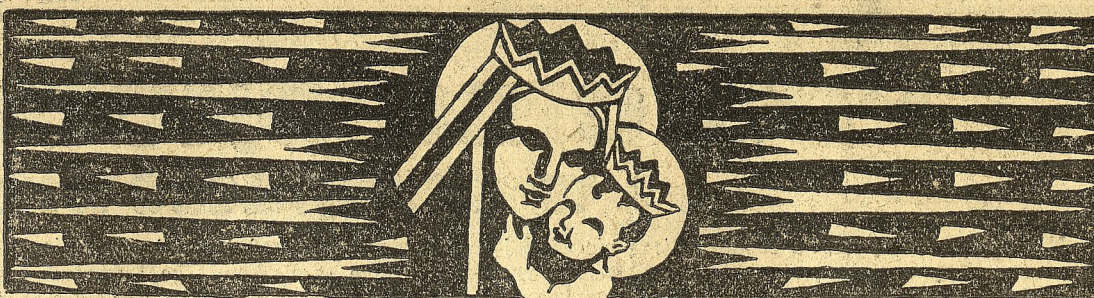
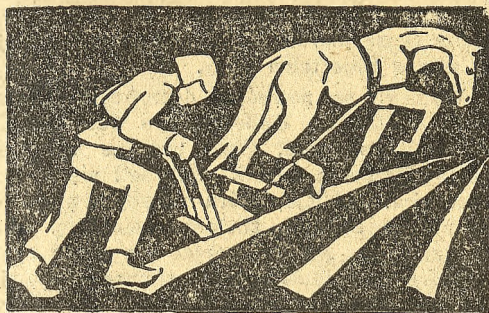


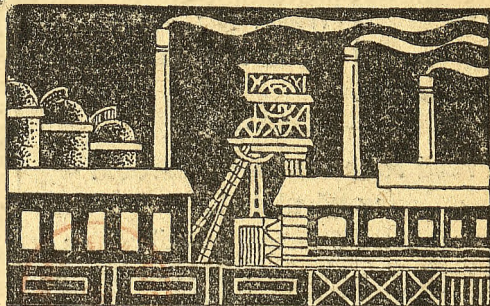
Rok: LXX**Katowice****środa 5-go****lutego 1936 r.**

ILUSTROWANE CZASOPISMO ŚLĄSKIE

KATOLIK

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Nr. 29

Cena
egzemplarza
7 GROSZY

Nakładca: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet,
Sp. z ogr. odp. Katowice.
Druk: Drukarnia Śląska Sp. z ogr. odp.
Katowice — Telefony: 308-78 i 304-26.

Redakcja:
Katowice, ul. Batorego 4, parter.
Telefony: do g. 18-tej: 337-68
po g. 18-tej: 304-26 i 308-78.
Red. odpow.: Franciszek Godula, Chorzów I.

Administracja:
Katowice, ul. Batorego 2, oficyna II p.
Telefon: 314-14.
Konto P. K. O.: Katowice 304.540.
Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

Abonament:
miesięcznie na pocztę lub u agenta
z odnośnikiem do domu
przyjmują: poczta (listow.), agenci,
kioski i Administracja. **1,50**

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz jednolamowy (70 mm) na stronie tytułowej zł. 0,60, w tekście redakcyjnym zł. 0,50, w dziale ogłoszeniowym za wiersz jednolamowy (35 mm) zł. 0,15.
Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym pierwsze słowo i tytuł druk zł. 0,15, dalsze słowa zł. 0,10.

Ożywiona dyskusja w Sejmie Śląskim

Poruszono także sprawy bezrobocia, zarobków robotniczych oraz czasu pracy

Wczoraj popołudniu odbyło się plenarne posiedzenie Sejmu Śląskiego, przeznaczone głównie na dyskusję nad ostatnim przemówieniem P. Wojewody dra Grażyńskiego przy okazji wniesienia do Sejmu projektu ustawy skarbowej i preliminarza budżetowego na rok administracyjny 1936/37. Po otwarciu posiedzenia p. poseł Koj złożył sprawozdanie Komisji Administracyjno-Samorządowej w sprawie wniosku Śląskiej Rady Wojewódzkiej, zawierającego projekt ustawy o przedłużeniu okresu wyborczego wydziałów gminnych rad gminnych i rad miejskich. Sejm przyjął projekt w drugim i trzecim czytaniu. Imieniem Komisji Administracyjno-Samorządowej wystąpił p. poseł Karzewski ze sprawozdaniem w sprawie wniosku projektu ustawy o Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej dla samorządu terytorialnego w Województwie Śląskim.

Projekt ten czyni zadość istotnym potrzebom naszych samorządów. O ile chodzi o strukturę prawną powyższej komisji, zauważyć należy, że odpowiada ona analogicznemu przepisom obowiązującym na obszarze całego Państwa. Projekt przyjęto w drugim czytaniu. Poseł Gajdas zreferował prace Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nad projektem ustawy o Śląskiej Bibliotece imienia Marszałka Piłsudskiego. Projekt przyjęto w drugim czytaniu. Wniesione kolejno na forum sejmowe: wniosek ustawy o sprzedaży gruntów Skarbu Śląskiego w Panewniku i nieruchomości w koloniach robotniczych — odesłane zostały do komisji budżetowo-skarbowej.

W dyskusji nad przemówieniem budżetowym P. Wojewody dra Grażyńskiego pierwszy zabrał głos p. poseł Kapuściński.

Poseł Kapuściński podkreślił słuszność założenia P. Wojewody w przemówieniu budżetowym, który program gospodarczy Państwa i Śląska widzi przede wszystkim w planie industrializacji, co winno doprowadzić do intensywnej ekspansji na zewnątrz i na wewnątrz i przebudowania struktury gospodarczej Polski na państwo o silnym przemyśle. Tego się domaga właściwie pojęta rzeczywistość.

Bo jaka jest ta rzeczywistość? Zamiast rozbudowy — gwałtowne kurczenie się przemysłu; zamiast nowych warsztatów — unieruchomienie istniejących, zamiast rozszerzenia stanu zatrudnienia — redukcje; zamiast równania w górę — równanie w dół, — ku granicy nędzy. Cyfry z przemówienia P. Wojewody mówią o spadku produkcji i stanu zatrudnienia, o obniżce zarobków i zamieraniu ekspansji. Szukając źródła zła i punktu, w którym mógłby nastąpić zwrot, dochodzi poseł Kapuściński do wniosku, że błąd tkwi w systemie gospodarczym, w zapatrzeniu się w gospodarkę indywidualnego kapitału. Kilka lat kryzysu przekonało nas jednakże, że ten system w ciężkim przemyśle nie jest zdolny do spełniania zadań gospodarczych w państwie. A zatem to musi ulec zmianie. Olbrzymie koncerny na Górnym Śląsku jak Wspólnota Interesów, majątki Plessa, stosując ten system gospodarki przez długie lata, doprowadziły w konsekwencji do tego stanu, że te wielkie organizmy gospodarcze stanęły przed groźbą bankructwa. I zbankrutował przytem też system. Trzeba było dopiero ingerencji Państwa, które wprowadziło nadzór sądowy i zarząd przymusowy. Efekt tych zarządzeń nie dał na siebie długo czekać. Widzimy, że przedsiębiorstwa te odradzają się i mogą wypełniać swe obowiązki wobec Państwa. Jeśli są zatem takie wyniki tych prób uzdrowienia stosunków w ciężkim przemyśle w odniesieniu do dwóch przedsiębiorstw, to czemużby nie spróbować tej metody

na szerszą skalę... Nie wyobrażamy sobie chyba, aby Wspólnotę Interesów oddać spowrotem Flickowi względnie jego mocodawcom na dalszą

Protest Sejmu Śląskiego przeciw mowie prez. Banku Rzeszy Schachta

KATOWICE. W ub. wtorek pod koniec plenarnego posiedzenia Sejmu Śląskiego wpłynął nagły wniosek w sprawie rewizjonistycznej mowy p. ministra Schachta w Gliwicach. Wniosek uzasadniał p. burmistrz dr. Kocur. Wniosek brzmi następująco:

„W związku z rewizjonistycznym wystąpieniem p. Ministra Schachta na Śląsku Opolskim w dniu 28 stycznia 1936 r., w którym p. Minister Schacht zaatakował obowiązujące pomiędzy Polską a Niemcami traktaty oraz w związku z komentarzami do tego przemówienia, zamieszczonymi w podległej rządowi niemieckiemu prasie, która mimo, że na Śląsku Opolskim dotychczas zamieszkuje 600.000 ludności pol-

skiej usiłuje zaognić wzajemne stosunki przez atakowanie istniejących granic, fałszywe przedstawianie istotnego stanu rzeczy po obu stronach granicy, oraz rozbudzenie zaborczych tendencji, Sejm Śląski stwierdza, że wystąpienia te sprzeczne są zarówno z duchem traktatu wersalskiego, jak paktem o nieagresji, jak wreszcie z umową prasową polsko-niemiecką i wzywa Pana Wojewodę do przedstawienia Rządowi Polskiemu tych wystąpień, jako takich, które niepotrzebnie mogą naruszać wzajemne stosunki polsko-niemieckie i wywołać wzburzenie ludności Śląska”.

Przytoczony nagły wniosek uchwalono jednomyślnie.

Mówiąc skolei o ewolucji przemysłu, podniósł poseł Kapuściński doniosłość zagadnienia długotrwałej klęski bezrobocia. Walka z bezrobociem stoi w ramach programu państwowego na naczelnym miejscu; tembardziej na naszym odcinku walka z bezrobociem musi stać na czele zagadnień. Jeśli zwążywszy liczbę bezrobotnych na Śląsku, musimy się domagać specjalnej opieki czynników rządowych dla mas bezrobotnych w formie dotacji pieniężnych na roboty publiczne i zasiłków dla bezrobotnych, gdyż sumy przydzielone, powiększone odpowiednimi pozycjami budżetu śląskiego, nie są wystarczające. Nie rozwiąże to jednakże kwestii bezrobocia, któremu zaradzić może tylko jak najszersze pojęcie uprzemysłowienia kraju.

Dłuższy ustęp swego przemówienia poświęcił poseł Kapuściński zagadnieniu płac robotniczych w przemyśle górniczo-hutniczym. Ciężki przemysł szukając sposobów na pokrycie strat jakie poniósł wskutek ostatnio wprowadzonych w życie dekrety Pana Prezydenta R. P. stosuje modną dziś maksymę brania pieniędzy stamtąd, gdzie są. Sęga zatem do płac robotniczych, cenę je znowu obniżył. Równocześnie przemysł planuje zamach na zdobycze socjalne robotników, a mianowicie na instytucje ubezpieczeniowe. Należy się temu stanowczo przeciwstawić, aby nie dopuszczać do dalszego pogarszania położenia robotnika.

Przemówienie swe zakończył poseł Kapuściński omówieniem stanowiska związków zawodowych w kwestii skrócenia czasu pracy. Jest to zagadnienie niezmiernie aktualne, gdyż wprowadzenie w życie zasady sześciogodzinnego dnia pracy doprowadziłoby w rezultacie do wyrównania wielu krzywd, jakie wyrządził kryzys gospodarczy masom robotniczym.

Program robót inwestycyjnych.

WARSZAWA (tel. wł.) Pod koniec bieżącego tygodnia odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów, na którym m. in. ustalony ma zostać w wyniku prac przygotowawczych, które odbywały się pod przewodnictwem wiceministra Lechnickiego program robót inwestycyjnych na roku 1936.

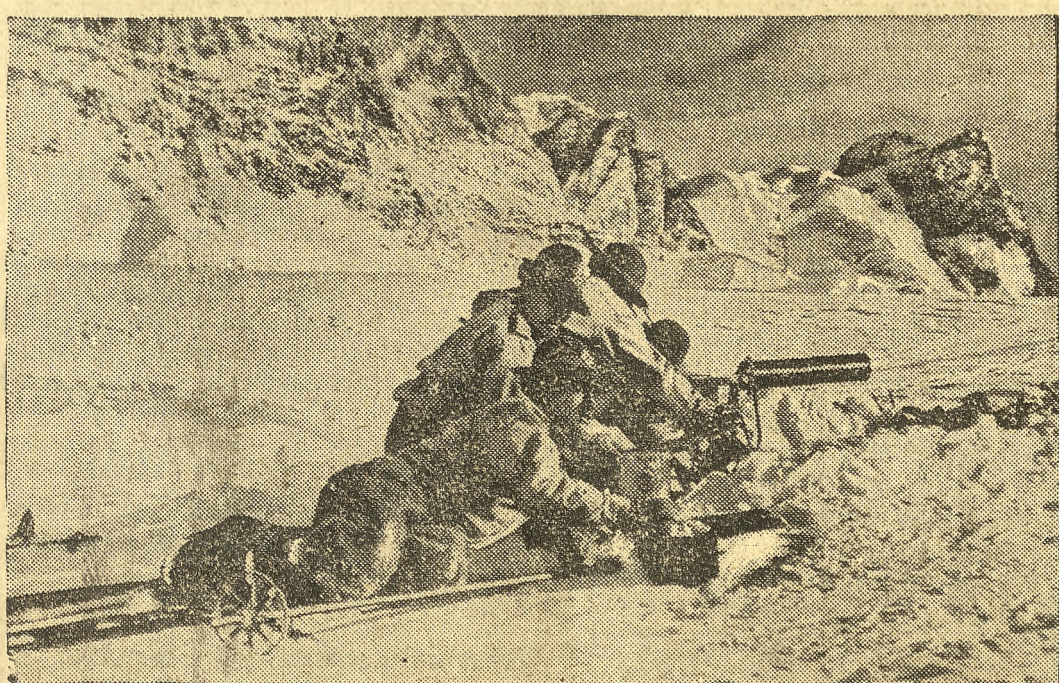
Zacięte walki w masywie górskim Vadare

LONDYN. Z Addis Abeby donoszą, że oddziały wysłane na pomoc rasowi Descie, zdolały skutecznie przeciwstawić się armii gen. Grazianiego i wstrzymać napór włoski w masywie górskim Vadare w odległości 70 klm. od Negelli.

W Harrarze kursują wiadomości, że 300 somaliów włoskich przeszło w pełnym uzbrojeniu na stronę Abisyńczyków. Dalej donoszą, że w Ogadenie dokonywane są przesunięcia wojsk i lada dzień rozpocznie się wielka ofensywa abisyńska, której celem będzie odcięcie wojsk włoskich, walczących pod Negelli.

Do Addis Abeby nadeszły też wiadomości o korzystnej sytuacji wojsk negusa pod Makalie. — Według tych doniesień, wkroczenie wojsk abisyńskich do miasta jest kwestią najbliższych dni. Ponieważ ostatnie ataki na Makalie kosztowały zbyt dużo ofiar, postanowiono zmusić Włochów do kapitulacji w inny sposób. Czarni żołnierze porzucili karabiny, a chwycili w ręce łopaty.

W ciągu jednego dnia zdołano wznieść w poprzek rzeki, przepływającej przez Makalie, olbrzymią tamę i skierować jej bieg w inną stronę. W ten sposób Włosi pozbawieni zostali wody, a bez niej nie będą mogli zbyt długo opierać się atakom wojsk negusa.



Pomimo, że armia włoska zaangażowana jest w walkach z Abisyńczykami, co pociąga za sobą dla Włochów bardzo wielkie koszty — kierownictwo armii bynajmniej nie rezygnuje z kosztownych manewrów w kraju. Na ilustracji fragment z ćwiczeń zimowych w Alpach.

Niemcy nie chcą płacić gotówką!

WARSZAWA. (tel. wł.) Wysunięte przez rząd niemiecki propozycje w sprawie regulacji należności polskich za tranzyt kolejowy są obecnie przedmiotem rozważań w Warszawie. W propozycjach tych Niemcy wyrażają chęć regulowania nieznacznej tylko części polskich należności kolejowych w gotówce i to ratami, a resztę proponują pokryć dostawą towarów o charakterze inwestycyjnym. M. m. proponują Niemcy dostawę artykułów elektrotechnicznych. W tutejszych kołach gospodarczych i politycz-

nych panuje przekonanie, iż polskie czynniki urzędowe nie przyjmą wstępnych propozycji niemieckich i domagać się będą nowych warunków spłaty. W propozycjach bowiem tych brakuje odpowiedniej proporcji między częścią należności, które miały być uregulowane w gotówce, a częścią należności, które miały być uregulowane w towarach. Rozmowy w sprawie likwidacji polskich należności kolejowych toczą się w dalszym ciągu.

Wiadomości bieżące.

Sroda
5
lutego

Dziś: Agaty P. Męcz.
Jutro: Doroty D. męcz.
Wsch. sl.: 7.15.
Zach. sl.: 16.42.

Przed rokowaniami o zarobki w górnictwie

We czwartek 6 lutego br. odbędą się w Katowicach w Związku Pracodawców ważne pertraktacje między pracodawcami a związkami zawodowymi w sprawie zatargu zarobkowego. Pertraktacje te dotyczyć będą plac robotniczych w przemyśle górnym Górnego Śląska. W razie niedojścia do porozumienia na drodze bezpośrednich rokowań — zatarg oparłby się prawdopodobnie o Komisję arbitrażową, która rozstrzygnęłaby spór zarobkowy.

Walny zjazd Z. H. P.

Wacelnę władze harcerskie ustaliły termin ogólnego walnego zjazdu Związku Harcerstwa Polskiego na dni 23 i 24 maja rb. Zjazd odbędzie się we Lwowie.

Magistrat przypomina.

Magistrat przypomina obowiązek przestrzegania rozporządzenia policyjnego dotyczącego wywozu śmieci. Właściciele nieruchomości, którzy nie dopilnują czystości na ich podwórzach, będą na mocy rozporządzenia pociągani do odpowiedzialności karno-administracyjnej. Jednocześnie podaje się do wiadomości, że wolne stragany w hali miejskiej są jeszcze do wzięcia. O stragany mogą się ubiegać rzemieślnicy posiadający kartę rzemieślniczą. W końcu nadmieniamy, że nie należy wnosić do Magistratu podań o pracę. Podania pozostaną bez odpowiedzi.

„Żywy dziennik“.

W środę, dnia 5 lutego odbędzie się w sali reprezentacyjnej Śląskiego Urzędu Woj. i Sejmiku Śląskiego „Żywy Dziennik“ Instytutu Śląskiego.

Odczyty w Instytucie Śląskim.

Z serii wykładów z cyklu „Polski Śląsk“ i „Zagadnienia gospodarcze Śląska“ urządzanych przez Instytut Śląski w lutym odbędą się następujące odczyty: Dnia 7 lutego prof. dr. Kazimierz Dobrowolski „U źródeł polskiej świadomości narodowej“ 14 lutego docent dr. Bolesław Olszawski „Najdawniejsze opisy geograficzne Śląska“ 21 lutego inż. Stanisław Piasecki „Postępy przemysłu cynkowego na Śląsku za czasów polskich“ 28 lutego docent dr. Roman Jakubowicz „Kultura Śląska w zaraniu dziejów w świetle wykopalisk“.

Powrót dziewcząt z Gorzyc.

Dziewczeta, wysłane 10 stycznia przez Miejski Urząd Opieki Społecznej na kurację do Uzdrowiska dla dzieci z Katowic w Gorzycach wracają w sobotę 8-go bm. Rodziców uprasza się o odebranie dzieci w hali dworca dawniejszej III klasy w Katowicach o godzinie 14.45.

Łaźnia Miejska w Katowicach

wprowadziła w pływaj z dniem 1 lutego bilety ryczałtowe, a mianowicie bilety miesięczne po 8 zł, kwartalne po 18 zł i roczne po 50 zł. Poza tym obowiązują dotychczasowe ceny: za jednorazowe używanie pływali dla osób dorosłych 60 gr., dla dzieci do lat 14 30 gr., bilety „tuzinowe“ dla osób dorosłych 6 zł. Równocześnie obniżono opłatę za używanie wanny kl. II z 1,20 zł na 1 zł.

Przytrzymanie zawodowej złodziejki.

1 bm. popołudniu zatrzymano w Katowicach pod zarzutem kradzieży obuwia dokonanej w składzie Baum i Binder przy ul. św. Jana w Katowicach Stanisławę Maternową kilkakrotnie karaną za kradzieże sklepowe pochodzącą z pow. rzeszowskiego. W czasie rewizji zajęto jej 3 pary trzewików damskich, parę trzewików męskich, 3 zwoje płótna białego. Zatrzymaną przekazano do dyspozycji władz sądowych w Katowicach.

Samobójstwo.

3 bm. o godz. 14.30 popołudniu na Placu Miast w Katowicach popełnił samobójstwo przez zatrucie nieustalonej dotychczas trucizną 56-letni Aleksander Langer z zawodu ślusarz, zam. w Katowicach przy ul. Kościuszki nr. 18. Przyczyny targnięcia się na życie nie ustalono. Zwiłki denata złożono w koszyku szpitala miejskiego w Katowicach.

Ku czci Głowy Państwa w Brzeźnicy.

W dniu 1 lutego z okazji imienin Pana Prezydenta Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym w Brzeźnicy. Nabożeństwo, na którym obecni byli prócz dziatwy szkolnej wszyscy przedstawiciele organizacji ze swymi szefami i kierownikami, przebiegało w atmosferze głębokiej religijności. W czasie nabożeństwa śpiewano hymn państwowy, a w końcu, celebrował ks. wikary Sorek.

Potworne ojcobójstwo w Chropaczowie

Mieszkańcy Chropaczowa zostali wstrząśnięci wiadomością o strasznej zbrodni. 21-letni Leon Szeliga zamordował ojca. Onegdaj wieczorem młody Szeliga, notoryczny alkoholik, znany w gminie z częstych awantur pijackich, przyszedł do restauracji swego ojca i wszczął z nim kłótnię. Jak zwykle, napastował ojca, żądając pieniędzy. Ponieważ był już podejmiony, stary Szeliga spoliczkował go i wyrzucił za drzwi. I zdawało się, że już na tem będzie koniec. Tymczasem Leon Szeliga, zamroczony alkoholem, postanowił się zemścić. Ukrył się w ciemnym kącie podwórza i, kiedy ojciec jego wyszedł około północy z restauracji, zaszedł go od tyłu i uderzył straszliwie żelazną sztabą w głowę. Jan Szeliga padł na ziemię z okrzykiem: „Leonie, co robisz...! Ale Szeliga uniesiony żądzą mordu, bił dalej leżącego, zadając mu sztabą śmiertelne ciosy.

Wybiegli na podwórze domownicy i rzucili się na ratunek. Umierającego Jana Szeligę przeniesiono do domu, gdzie wkrótce zakończył życie. Morderca uciekł. Schronił się w realności ojca. Policja, która przybyła niebawem na miejsce zbrodni, znalazła ojcobójcę. Aresztowano go. Na komisariacie z całym cynizmem przyznał się do zbrodni, tłumacząc się tem, że ojciec odmawiał mu pieniędzy. Po spisaniu protokołu odesłano mordercę do Chorzowa, gdzie przesłuchał go wczoraj rano sędzia śledczy Sądu Okręgowego.

Wiadomość o zbrodni rozeszła się szybko po gminie, gdyż zamordowany Jan Szeliga był znanym i poważanym obywatelem. Piastował on urząd tawnika gminnego, a poźatem należał do zamożnych obywateli, gdyż był właścicielem kilku realności i prezesem związku właścicieli nieruchomości.

Djety poselskie będą obniżone

w Sejmie Śląskim.

W ub. poniedziałek odbyło się posiedzenie komisji regulaminowej Sejmu Śląskiego, na którym po dyskusji uchwalono projekt regulaminu Sejmu Śląskiego. Nowy regulamin zawiera w porównaniu z dotychczasowym regulaminem kilka zmian, wynikających z obecnej struktury Sejmu.

Z ważniejszych zmian wymienić należy uchwałę, postanawiającą, że diety poselskie wynosić będą złotych 750 brutto, podczas gdy dotychczas wynoszą zł 908 brutto.

Uchwalony przez komisję projekt regulaminu będzie przedmiotem obrad jednego z najbliższych plenarnych posiedzeń Sejmu Śląskiego.



W drodze powrotnej z landyńskich uroczystości żałobnych król Rumunii zatrzymał się w Paryżu, gdzie m. in. złożył wieniec na grobie nieznanego żołnierza.

Preliminarz budżetowy Woj. Śl.

na posiedzeniu komisji sejmowej.

Na dzień 6 lutego wyznaczone zostało posiedzenie komisji skarbowo-budżetowej Sejmu Śląskiego. Na porządek obrad wejdzie wniosek Śląskiej Rady Wojewódzkiej, zawierający projekt ustawy skarbowej oraz preliminarz budżetowy Województwa Śląskiego na rok administracyjny 1936/37. Początek posiedzenia o godzinie 15.45.

Projekt ustawy skarbowej oraz preliminarz budżetowy Województwa Śląskiego na rok administracyjny 1936/37. Początek posiedzenia o godzinie 15.45.

Otwarcie świetlicy szkolnej w Wełnowcu.

Dzięki staraniom Związku Rodzicielskiego wraz z Gronem Nauczycielskim przy szkole powst. nr. 3 w Wełnowcu, oraz dzięki poparciu naczelnika Brodla powstała wzorowo urządzone świetlica dla dziatwy szkolnej, której poświęcenie i otwarcie odbyło się bardzo uroczystie w dniu 30 ub. m. w obecności władz szkolnych, duchowieństwa, urzędników oraz rzeszy rodziców.

Karty cyrkulacyjne w Michałkowicach

W czasie od 1—15 bm. wydawane będą przez ratusz Urząd gminny karty cyrkulacyjne od nr 87501 do 10.000.

Napad rabunkowy w Kochłowicach.

W ub. poniedziałek na policję w Beżynie zgłosił się Chaim Liberman (B. dzin. Małachowskiego 2) z zameldowaniem napadu, jakiego dokonali nieznani bandyci.

Liberman dnia 3 bm. o godzinie 17 w czasie pobytu w Kochłowicach dla zamaskowania pieniędzy. Idąc drogą do Bykowny z niejakim Urbankiem Zeblem z Kochłowic, zostali napadnięci przez dwóch osobników. Sprawcy po strzaskanym ich rewolwerem, dokonali rewizji osobistej i skradli Libermanowi 390 zł. w banknotach i w blonie. Po zrabowaniu pieniędzy, polecili Libermanowi nie wszczynać alarmu, ani nie zgłaszać o wypadku policji, poczem zbiegli w pole. Dochodzenia w toku.

Śmiertelny wypadek na kopalni „Eminencja“.

Onegdaj na kop. „Eminencja“ w Katowicach w czasie przenoszenia maszyny kopalnianej, rębacz Augustyn Tipelt, pośliznął się i upadł tak nieszczęśliwie, że doznał złamania podstawy czaszki. Przewieziony do szpitala Tipelt zmarł, osierocając żonę i kilkoro dzieci.

Walcownia cynku huty „Bernhardi“ unieruchomiona.

Z dniem 3 lutego br. uruchomiono z powrotem walcownię cynku huty „Bernhardi“ w Szopienicach-Różdzeniu Wspomniana huta należy do Spółki Giesche. Na razie zatrudnienie znalazła jedna zmiana robotników w liczbie 38. Według uzyskanych informacji, druga zmiana robotników zatrudniona zostanie w miesiącach letnich.

Zamówienia rządowe dla hut

Ministerstwo Komunikacji zamówiło w hucie „Pilsudski“ znaczną ilość szyn kolejowych i podkładów oraz łupków typu S, za ogólną sumą około 6.800.000 złotych.

Pożar unieruchomił jeden z pokładów kop. „Florentyna“.

W ub. tygodniu na kop. „Florentyna“ w Łagiewnikach na pokładzie 230 mtr. szybu „Reden“ powstał w zawałiskach pożar, który rozszerzając się, zagrażał życiu robotników zatrudnionych przy odbudowie pozostałych tam trzech filarów. Ponieważ trudno było powstały pożar opanować, kierownictwo kopalni zarządziło wzniesienie tamy tuż przy szybie. Na dłuższy więc czas niema mowy o tem, aby można było wznowić odbudowę pozostałych filarów na tym pokładzie. Przy wznoszeniu tamy pracuje 36 ludzi na trzy zmiany. Stu zatrudnionych na tym pokładzie robotników kierownictwo kopalni przeniosło na szyb „Karnall“.

ZŁY HUMOR

objawia się niekiedy spowodu przykrych chłódów zimowych i wiosennych roztopów, natomiast z reguły występuje, gdy dokuczliwe bóle reumatyczne przerywają normalny bieg życia. Masz MESOLAMENT koł bóle reumatyczne, co w następstwie przywraca spokój i dobry humor.

Siekiera w głowę.

Dnia 3 bm. doszło na haldzie do kłótni pomiędzy Janem Wiertelorem a niejaką Ustrzykową. W czasie kłótni Wiertelorz poturbował Ustrzykową. Na pomoc jej przybyli bracia Alojzy, Jerzy i Franciszek Kuchtowie, uzbrojeni w siekery i sztylety. W trakcie bóki Alojzy Kuchta ugodził siekierą Wiertelorza w głowę, tak, że ten ostatecznie padł nieprzytomny na ziemię. Ofiarę bliscy przewieźli w stanie groźnym do szpitala w Świętochłowicach.

Dyrektor biur miejskich.

W Magistracie rybnickim toczyła się od przeszło 2 lat walka o fotel dyrektora biur, opróżniony przez sp. Grzeszczak. Prowizorycznym dyrektorem był p. Penkala, który na ostatnim posiedzeniu Magistratu został ostatecznie zatwierdzony na swym stanowisku.

P. W. Zajac z Czyżowic prostuje.

W „Katolku“ z dnia 16 stycznia r. b. zamieszczono kilka wyroków sądu okręgowego w Rybniku, mocą którego zasądzono kilka osób. Między innymi podano, że za przechowanie butli eterem został zasądzony niejak Wilhelm Zajac z Czyżowic na 3 miesiące wzięcia. Pan W. Zajac donosi, że wogóle w tej sprawie żadnej rozprawy nie miał oraz że o przechowaniu butli eterem temu nje nje wiadomo.

Otwarcie Uniwersytetu Powszechnego w Wodzisławiu.

dokonał w zastępstwie dyr. szkoły p. Kaczorowski notari. Jazienicki, który podniósł do wiadomości fakty założenia uniwersytetu. Instruktor oświatowy Przybysławski omówił rolę samokształcenia. Wykłady odbywają się we wtorki i piątki od godziny 17—19 w nowej szkole i społecznym w rękach miejscowego nauczycielstwa, prawników i lekarzy.

Z uroczystości imienin Pana Prezydenta w Tarnowskich Górach.

Dzień imienin Dostojnego Sotenzanta obchodzono w Tarnowskich Górach uroczystie. Przez południem po uroczystym nabożeństwie w kościele parafialnym, odbyły się uroczyste poranki we wszystkich szkołach średnich, zawodowych i powszechnych. Miasto było bogato udekorowane a specjalnie gustownie udekorowano ratusz. Wczorajem odbyła się uroczysta akademja, na której wygłosił referat o Prezydencie prof. Cieskiński. Udane były także występy Tow. Śpiewu im. A. Mickiewicza i brk. estry 11 pp. Tegoz dnia wczorajem odbyły się zabawy LOPP, Sokola i zabawa szkół średnich.

Odnalezienie skrzyń z materiałem wybuchowym.

W toku dochodzeń w sprawie kradzieży 5. skrzyń z materiałem wybuchowym (Amonitu, wagi 125 kg. dokonanej z wagonu kolejowego poc. agu towarowego dnia 28 ub. m. w godzinach wieczornych, prawdopodobnie na stacji kolejowej Herby Nowe, odnaleziono trzy skrzynie z zawartością 75 kg. amonitu, które dotychczas nieznanymi sprawcy ukryli w lesie 50 m. od toru kolejowego, a w odległości około 1 km od stacji Kalety.

Celem utrudnienia poszukiwań, sprawcy włożyli skrzynie do dołów po wykarczowanych drzewach i zamaskowali je gałęziami świerku. Dochodzenia za sprawcami i skradzionym dwu skrzyniami z zawartością 50 kg amonitu są nadal prowadzone z całą energja.

Kronika diecezjalna

Podniosła uroczystość parafjalna.

Kobiór. Dnia 29 stycznia mieliśmy skromną lecz pełną serdeczności uroczystość. Od dwu lat u nas będący ks. proboszcz Franciszek Fudala obchodził dzień swego Patrona. Cóż mieliśmy zanieść kochanemu Duszpasterzowi w darze! Oto zanieśliśmy Mu to, do czego tak często wzywał w swoich naukach. Zaniesliśmy Mu naszą miłość i nasze modlitwy. Kongregacja Marjańska i Trzeci Zakon przystąpiły w dniu tym na intencję swego kochanego Duszpasterza do Stołu Pańskiego w pełnym składzie swoich członków. Po Mszy św. złożyły korporacje kościelne Przewielebnemu ks. Proboszczowi z serca płynące życzenia. Nie brakło też i innych życzeń od parafjan. Kwiaty ofiarowane stanowiły dar, który swoją żywotnością będzie przypominał Solenizantowi nasze dla Niego żywe uczucia miłości synowskiej. — Niech nam żyje jak najdłużej!

Parafjanie.

Z kraju

550 rocznica chrztu króla Władysława Jagielly.

W dniu 15 lutego b. r. przypada 550 rocznica chrztu króla Władysława Jagielly. Władysław Jagiello przybył do Krakowa 12 lutego 1388 r., 15 lutego został ochrzczony a 4 marca tegoż roku odbyła się uroczysta koronacja. Ta ostatnia chwila rozpoczęła okres panowania Jagiellonów na naszej ziemi, trwający blisko dwa wieki, bo 186 lat.

Arcybractwo adoracji Najśw. Sakramentu we Lwowie.

Przy archikatedrze lwowskiej istnieje założone kanonicznie w r. 1869 arcybractwo adoracji Najśw. Sakramentu. W roku 1882 zostało ono przez Stolicę Apostolską przyłączone do arcybractwa w Rzymie. Celem arcybractwa jest oddawanie czci Panu Jezusowi w Przenajśw. Sakramencie i niesienie pomocy ubogim kościołom. Siedzibą organizacji jest kaplica Przenajśw. Sakramentu w archikatedrze lwowskiej, gdzie odbywają się wspólne adoracje, połączone z odpustem zupełnym. W r. 1935 było 9 a. doracji. Odbyło 10 posiedzeń wydziału, na których uchwalono rozdawnictwo aparatów i bielizny kościelnej. W ciągu ostatniego roku zaopatrzono 51 kościołów. Wydatki wyniosły 4.349,07 zł. Arcybractwo, którego przewodniczącą jest p. Natalia Horodyska, ul. Ujejskiego 86, posiada własną pracownię szat liturgicznych. Podania o dary dla biednych kościołów należy wnieść do ks. prałata Dziurzyńskiego, plac Kapitulny 7. Arcybractwo pracuje pod opieką JE. ks. arcybiskupa dr. Bolesława Twardowskiego.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w sprawie ruin kościoła ormiańskiego w Łucku.

Zarząd miejski m. Łucka 27 marca 1934 roku, uważając się na mocy uchwały Rady Łaństwa z dnia 15 czerwca 1887 r. za właściciela ruin kościoła ormiańskiego w Łucku, w wykonaniu uchwały rady magistratu m. Łucka z 17 stycznia 1921 r. przekazał wspomniane ruiny JE. ks. biskupowi ordynariuszowi diecezji łuckiej. Na skutek tego ks. kan. Jagiowski dnia 6 kwietnia 1934 r. w imieniu JE. ks. biskupa Szelażka objął ruiny w posiadanie, przystępując jednocześnie do oczyszczenia terenu i wstępnych robót konserwacyjnych. Przeciwko gminie miejskiej m. Łucka i Kurji Biskupiej wystąpił sędownie Lejzor Krysztaiko, roszcząc pretensje do placu o powierzchnię 340 mtr. kwadr. wraz z znajdującymi się na nim ruinami kościoła ormiańskiego. Dnia 29 listopada 1934 r. sprawa ta była rozpatrywana przez sąd okręgowy w Łucku. 3 stycznia 1935 r. został ogłoszony wyrok, oddalający powództwo L. Krysztaiko. Niezadowolony z takiego obrotu rzeczy Krysztaiko skierował sprawę do Sądu Apelacyjnego w Lublinie. Na skutek długotrwałych starań Krysztaiko o przyznanie mu prawa ubóstwa sprawa została rozpatrzona dopiero w dniu 24 stycznia b. r. Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok sądu okręgowego w Łucku, oddalając powództwo L. Krysztaiko. — Po tej decyzji Sądu Apelacyjnego władze kościelne będą mogły przystąpić do odrestaurowania starożytnych murowanych świątyni katolickiej.

Przegląd religijny

Ś. p. ks. Jan Assman T. J.

Dnia 26 stycznia r. b. powołał Bóg do siebie śp. o. Jana Assmana, jednego z najgorliwszych bojowników Kościoła katolickiego, znanego i cenionego wielce także na Górnym Śląsku. Zmarł w Krakowie w Domu Związkowym ks. Kuznowicza. Ks. Jan Assman urodził się w roku 1876 w Namysłowie na Środknim Śląsku z rodziny protestanckiej, z której dwóch synów poświęciło się stanowi duchownemu. Syn Jan zaprzęgał służyć Bogu w zakonie misjonarskim

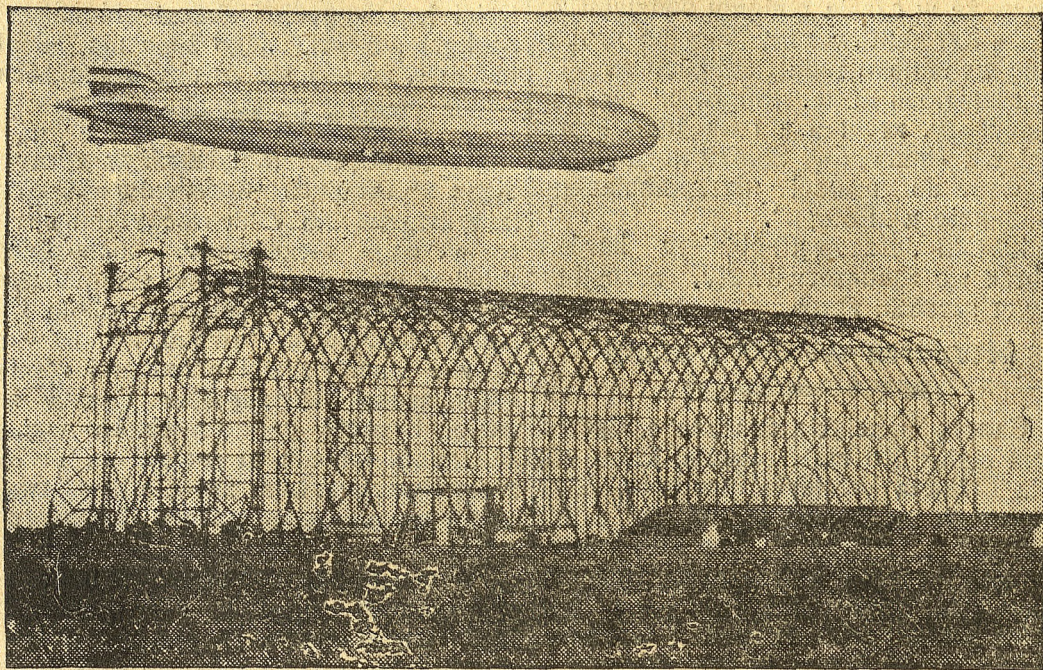
oo. Jezuitów, u których nowicjat odbył w Starejwsi pod Krakowem, a święceń udzielił mu w roku 1908 ks. biskup Nowak w Krakowie.

Jako świetny kaznodzieja i wybitny wychowawca pracował prawie we wszystkich domach oo. Jezuitów w ówczesnej Galicji, a szczególnie z Dziedzic często wyjeżdżał do Niemiec na misje wśród wychodźstwa polskiego. Na Górnym Śląsku podjął się ks. Assman pracy misjonarskiej

po zmarłym ks. prof. Długoleckim, stałym towarzyszu ks. kardynała Koppa w jego objazdach arcybiskupskich podczas bierzmowania. W pamięci Ślązaków żywo jeszcze są złotousto kazania ks. Assmana w kościele św. Trójcy w Bytomiu Lipinach, Siemianowicach i t. d., poświęconych walce z alkoholem i życiu chrześcijańskiemu. Już przed wojną ks. Assman naraził się Niemcom swą pracą misjonarską wśród ludu polskiego, wobec czego, chcąc uniknąć aresztowania, wyjechał do Ameryki i przyjął tamtejsze poddaństwo. W Ameryce rozwinął w całej pełni swą działalność misjonarską wśród różnych narodów katolickich, władał bowiem płynnie kilkoma językami. Wśród emigracji amerykańskiej znany był kapłanem i opiekunem.

Do końca życia był on Niemcem. Pożatem jednak był księdzem, wzorowym i obywatelnym nienagannym. Po wojnie jako obywatel amerykański zamieszkał w Opolu u oo. Jezuitów, ale w dalszym ciągu wykonywał swą pracę apostolską, nie tylko na Śląsku, lecz i w innych krajach europejskich, a jak żarliwym był kapłanem, wnieść można z tego, że w 5 tygodniach wygłosił 159 kazań i to pomimo bardzo nadwątłego zdrowia. Z Niemiec za czasów obecnego rządu powtórnie musiał uchodzić, gdyż zbyt śmiało występował przeciw obecnym prądom antyreligijnym w Niemczech. Przydzielono go więc do małopolskiej prowincji oo. Jezuitów, skąd zapraszano go do pracy misjonarskiej we wszystkich dzielnicach Polski, w ostatnich czasach zwłaszcza na Śląsku. W niektórych parafiach śląskich niemieccy katolicy nieprzychylnie odnosili się do ks. Assmana, gdyż piętnował w dalszym ciągu błędne poczynania Niemców w sprawach religijnych. Jednakowoż właśnie praca misyjna ostatnich miesięcy była niezwykle gorliwa i dodatnia.

Nękania od lat poważną chorobą dokonał śp. o. Assman swego życia pracowitego jak żołnierz na stanowisku, gdyż w sam dzień śmierci zrana jeszcze przemawiał do młodzieży, zgromadzonej w Domu Związkowym ks. Kuznowicza, którą szczególnie otaczał opieką. Pan Bóg wysłuchał jego życzenie i nagłym zgonem oszczędził mu długich miesięcy cierpienia! Niech odpoczywa w pokoju wiecznym!



Pod Rio de Janeiro znajduje się na ukończeniu olbrzymi hangar dla sterowców.

Ze świata

Pierwszy kongres eucharystyczny w Kolumbii Brytyjskiej.

W czerwcu r. b. zachodnia prowincja Kanady, Kolumbia Brytyjska, przeżywać będzie po raz pierwszy w swych dziejach uroczystości kongresu eucharystycznego. Uroczystości te odbędą się w mieście Vancouver w związku ze złotym jubileuszem istnienia tego miasta a zarazem w pięćdziesiątą rocznicę odprawienia tam pierwszej Mszy św. Archidiecezja Vancouver, licząca obecnie ok. 90 tysięcy katolików, pow-

stała jako biskupstwo w r. 1890 i podniesiona do stopnia arcybiskupstwa została w r. 1908, gdy metropolię przeniesiono z Wiktorii do Vancouver. Pierwsza diecezja w Kolumbii Brytyjskiej powstała w r. 1846 we wspomnianej już Wiktorii na wyspie Vancouver.

W 10 rocznicę zgonu biskupa Keplera.

W b. r. przypada 10 rocznica śmierci znakomitego biskupa niemieckiego Pawła Wilhelma von Keplera († 1926). Ks. prof. un. dr. A. Donders poświęcił mu ostatnio piękną monografię, wydaną u Herdera.

prześladownia dziewczyny. ów przeciwnik podróżów do Szanghaju. z zamiarem jego było wzbudzić we mnie podejrzliwość. niechęć do Lotte, odstąpić mnie od zainiaru towarzyszenia jej w dalszej podróży... Wiedząc, że już w Berlinie zamówiła kabine na „Albionie”, że „Albion” przybędzie do Neapolu i odpłynięcie za pięć dni. (od daty wstąpienia anonim). mógł się bezpiecznie powoływać na świadectwo biur wywiadowczych. Obiecał zapewne w ten sposób: jeżeli ja zdecyduję się rzeczywiście na zamierzone, to jako Słowianin będę się przynajmniej dzień lub dwa namyślał... dwa dni później mój list do Berlina, dwa nowe zpowrotem, a jeszcze trzeba uwzględnić czas na zdobycie informacji o Lotte tam, na miejscu... Młoda studentka to nie bank lub wielkie towarzystwo akcyjne, o którym każde biuro wywiadowcze do udzielania natychmiastowych referencji.

Tajemniczy Hindus przebiegł się jednak. Nie przewidział, iż w pół godziny po otrzymaniu jego listu będę telegrafował do Berlina, nie wziął w rachubę sprawności biura „Hans Raabe”. Oto już po czterech dniach miałem odpowiedź w rekach i mogłem powziąć decyzję przed przybyciem „Albionu”... Tak, tak. Gdyby nie jego tupet w anonimie, nie byłbym zapewne wpał na pomysł zaciągania referencji o panie von Nardewitz. Nurtująca mnie nieufność byłaby sprawiła, że pozostałbym w Neapolu. Teraz zrozumiałem cały ogrom niebezpieczeństwa grożącego pięknej Lotte. Już raz przeskodziłem mordercy. Chce się więc mnie pozbyć za wszelką cenę.

i jaki cel jego poczynañ... kiedy nagle dziewczyna z okienka wydała niski donośny:

— Signore!... Lettera, raccomandata.

W ciągu ożywionej konwersacji mój pan pomnił o najważniejszej rzeczy, mianowicie o poleconym liście. jaki przyszedł wczorajszą pocztą wieczorną i czekał na mnie. Amerykanin stojący już przy okienku spiął soczyskie na znak oburzenia.

Wreszcie wdoostałem się z gmachu poczt. unosząc otrzymany list. List polecony, od firmy „Hans Raabe” z Berlina.

Owładnęło mna niewytłumaczone uczucie lęku, kiedy ostrzem szczyrka rozciąłem kant koperty. Ręce mi drżały. Za kilka sekund dowiem się kim jest Charlotte von Nardewitz. Pomimo wczorajszego zatargu i dzisiejszych brawurowych odezwań się o tej dziewczynie, dusza moja modliła się gorąco, by informacje biura „Hans Raabe” zadawały kłam treści anonimowi.

Nagłówek listu zawierał oprócz dokładnego określenia firmy i zakresu jej działania, także stereotypowe zastrzeżenie, że „przesłanych informacji o danej osobie udziela się bez żadnego oblięa”.

Potem następowala treść właściwa:

„Grete, Charlotte von Nardewitz, urodziła się dnia 15 czerwca 1904 r. w Chemnitz, w Saksonii, jako drugie ślubne dziecko Joachima, Hansa von Nardewitz, majora rezerwy, przedtem rotmistrza i pułku czarnych huzarów, oraz Edyty z domu Smoot.

Najciekawsze wydarzenia w kraju i w świecie

Miljonerzy w Krakowskim

W Wieliczce odbyło się zebranie spadkobierców po zmarłym niedawno w Anglii milionerze, śp. J. Strzeleckim. Na zebranie to przybyło 44 spadkobierców. Śp. J. Strzelecki pozostawił w Anglii olbrzymi majątek, a koleje jego życia i kariera były wprost fantastyczne.

Jako ubogi syn rolnika z Trzemaśnicy koło Wiśniowej (obecnie pow. limański) został skromnym urzędnikiem, a uzbierawszy trochę pieniędzy i wyuczywszy się języka angielskiego, do którego miał wielkie zamiłowanie, wyemigrował na kilka lat przed wojną światową do Anglii. Od tego czasu ustala wszelką łączność z rodziną.

Posiadał on jednak w kraju siostrę i braci, których dzieci obecnie otrzymują spadki. Część Strzeleckich mieszka obecnie w Wieliczce, Bochni i Oświęcimiu.

Według dotychczasowych obliczeń na każdego z nich ma przypaść około 2 milionów złotych, uwzględniając oczywiście wielki podatek spadkowy, obowiązujący w Anglii, a wynoszący około 50 proc. całego spadku.

Gorzelnia w trupiarni

W tych dniach posterunek straży granicznej w Łącku (woj. krakowski) przy współudziale miejscowego posterunku policji wykrył potajemną gorzelnię, która mieściła się w trupiarni na cmentarzu w Łącku. Pomysłowym fabrykantem okazał się sam grabarz, Andrzej Kutwa, który pedził spirytus przy pomocy Piotra Tokarza. W czasie rewizji znaleziono kompletną aparaturę, służącą do pedzenia spirytusu oraz większą ilość przygotowanego zacieru. Aparatura uległa konfiskacji, zaś Kutwa i Tokarza oddano sądowi celem ukarania.

Trucizną na szczury otruła rodzinę

We wsi Chłyna (gm. Żarnów, woj. kielecki), syn gospodarza, Henryk Witke, z namowy swego przyjaciela Maksymiliana Nowaka, wsypał truciznę na szczury do garnka z kapustą.

Potrąwę tę spożyła jego rodzina. Pięć osób uległo otruciu. Matka Witka,

Marianna, zmarła przed przybyciem lekarza. Ojciec, walcząc ze śmiercią, Trzej bracia również ciężko zaniemogli i znajdują się na kuracji w szpitalu.

Ponieważ było podejrzenie, iż z całej rodziny ocalał tylko Henryk Witke, policja aresztowała go. Henryk Witke przyznał się do zbrodni i zeznał, że namówił go przyjaciel, Maksymilian Nowak. Zbrodniarze planowali zawładnąć majątkiem i usamodzielnic się. Oba trócieli zatrzymano w więzieniu.

Grobowiec Podbięty

Z Głębokiego na Wileńszczyźnie donoszą, że w czasie remontu podziemi kościoła Karmelitów natrafiono na grobowiec wygasłego rodu Podbiętych.

Znaleziono m. in. grobowiec Jerzego Podbięty, rycerza z roku 1657, który posłużył Henrykowi Sienkiewiczowi jako wzór do postaci niezapomnianego Podbięty z „Potopu”.

Zwłoki Jerzego Podbięty bardzo dobrze się zakonserwowały, pozostały nawet szczatki zbroi.

Morderca wskutek manji prześladowczej

Gazety angielskie donoszą o niezwykłym podaniu o ulaskawienie, które złożyła Elżbieta Wiktoria Mortimer, żona skazanego na śmierć b. oficera armii angielskiej, Artura Karola Mortimera. Podanie to kreśli wstrząsającą tragedię człowieka, który przez całe życie był ofiarą manji prześladowczej i wreszcie stał się zbrodniarzem, w tem przeświadczeniu, że grozi mu śmierć od prześladowców.

Już jako 9-letni chłopiec żył Mortimer w ciągłej udrecie, że czyha na niego jakieś straszne niebezpieczeństwo. Doremne były próby wyczerpania go z tej choroby w zakładach dla nerwowo chorujących. Doszło do tego, że chłopiec rzucił się pewnego dnia na swego ojca z zamiarem zamordowania go, w tem przekonaniu, że ojciec jest jego śmiertelnym wrogiem.

Z czasem manja prześladowcza Mortimera skierowała się wyłącznie przeciw kobietom. Po odbyciu służby wojskowej, ożenił się maniak z młodą, piękną dziewczyną, jedyną, która nie napa-

wała go śmiertelną trwogą i nie budziła w nim uczucia, że dwiema na jego życie. Od tego czasu czuwała nad nim jego żona, kochająca go szczerze i serdecznie.

Przez dwa lata nie wydarzyło się w życiu Mortimerów nic szczególnego. Dopiero przed kilkoma miesiącami wniósł sobie biedny maniak, że jego sąsiadka Merv Oskes prześladowuje go, chce go zamordować. Gdy pewnego dnia Mortimer jechał autem i ujrzał swą mniemaną śmiertelną nieprzyjaciółkę, wjechał na nią celowo na chodnik, zabijając ją na miejscu. Sąd miewzględnił okoliczności łagodzących i skazał Mortimera na karę śmierci. Jego żona ma jednak nadzieję, że uda się jej ocalić skazańca.

Złoto w Mandżurji

W północnej Mandżurji, w górnym biegu źródłowych dopływów Amuru, leży kraj zalesiony nieprzebytymi puszciami, dziki, niegościnnie, pociągający urokiem swej niezgłębionej samotności i ciszy. Obszar ten wznoszący około 150 tysięcy km. kwadratowych, łączy z ważniejszymi ośrodkami reszty kraju, znany był zdawien dawna ze swych bogactw naturalnych. Do wojny światowej istniała tu wojna republika poszukiwaczy złota, którą zlikwidowano po wojnie, po stoczeniu krwawych walk.

W piasku licznych rzek kraj ten przeplatających znajduje się olbrzymia ilość złotego ziarna. W czasie próbnego wydobywania złota osiągnięto w kilku punktach 8000 kg. czystego złota, przy czem poszczególne grudy złota dochodziły do wielkości łaskowych orzechów. W niektórych miejscach z 1.600 kg. piasku i żwiru rzeczno-górnego wydobywa się 6 kilogramów czystego złota. Ilości złota w północnej Mandżurji szacowane są przez rzeczoznawców bardzo wysoko. Mają one wynosić 10-krotną ilość złota Uralsu czy Kanady lub Indyi holenderskich. Gdy w innych częściach świata zapasy złota stopniowo się wyczerpują, Japonia, która położyła swą rękę na Mandżurji, posiada niewyczerpane wprost bogactwa tego metalu, który zawsze decydował o potęgę gospodarczej i politycznej państw i narodów.



W ostatnich dniach zwrócił na siebie uwagę Londyńczyków młodzieniec, jeżdżący po ulicach na rowerze, który maśniętych rąk posiada kierownicę. Czy inowacja przyjmie się, trudno przewidzieć.

Rzeczy ciekawe

— Najpewniejsze źródło dochodu. Władze tureckie utworzyły w Konstantynopolu specjalne biuro dla nadawania nazwisk kobietom tureckim. Każda kobieta przybierając nazwisko otrzymuje jednocześnie zaślubienie, rodzaj metryki, na którym obok imienia i nazwiska figuruje jej wiek. Biuro, mimo dość wysokich opłat, cieszy się niebywałą frekwencją, przyczem rzecz charakterystyczna większość zgłaszających się kobiet, przebiega młodych dziewcząt od lat 16-tu podjęcie więcej lat od rzeczywiście posiadanych. Dziewczęta tureckie robią to w tym celu, by przed wejściem do prawnej pełnoletności i wyjść za mąż. Nie brak jednak kobiet starszych po 40, które pragną za wszelką cenę uchodzić jeszcze za kobiety w kwiecie wieku. Dla tych podwyższona takse za tak zwaną metrykę o 100%.

— Rzym — miasto kościołów. Rzym słusznie nosi nazwę miasta kościołów. Wecne miasto liczy ich 405, oraz 207 przywaryn i publicznych kaplic. Całe miasto podzielone jest na 84 parafie. Najwspanialszym kościołem w Rzymie jest słynna katedra Świętego Piotra, do najstarszych należy kościół Świętego Damiana, przebudowany w epoce Konstantyna z świątyni Romulusa.

— Zmarł z łęku przed wodą. W Londynie niedawno zmarł pewien starzec 80-letni, który w ciągu swego długiego życia nigdy się nie kąpał. Gdy staruszek zachorował, wzięto go do szpitala i tu postanowiono przedewszystkiem wykopać. Starzec zaczął błagać ze łzami w oczach, że tego nie przeżyje, bo się bowiem panicznie wodzi. Gdy pomimo jego protestów zaprowadzono go do łazienki i wsadzono do wanny, staruszek dostał ataku serca i zmarł.

— Prawo dzungli. Według ogłoszonej niedawno statystyki w Indiach 26.000 ludzi paliło otarą gadoń i dzikim zwierzęm. Pierwsze miejsce w tej tragicznej statystyce zajmuje, waz koobra, od którego ukaszenia zgineło 23.000 osób, krwiożerczy tygrys dzie na drugim miejscu z 1.046 ofarami. Od kłów leopardów i w pazurach niedźwiedzi zgineło 849 osób. Wilki pożarły 377 osób a hieny 64. W tym samym roku tygrysy pożarły 30.500 sztuk bydła, leopardy 38.210 sztuk, wilki 4.719, niedźwiedzie 4.128, a hieny 2.387. A nie tak dawno jeden z podróżników, zwiedzających Indie rozsnął przed czytelnikami siewankowe obrazy życia w dżungli, gdzie jego zżarłymi bestie dzikie są na wymiaru. Widać to z powyższej statystyki.

— Uniwersytety dla wszystkich. Według ostatnich zarządzeń władz centralnych, do studiów na uniwersytech sowieckich, dopuszczamy obecnie wszyscy obywatele posiadający ważne karty, dające prawo na zamieszkiwanie w danej miejscowości. Jak wiadomo dotychczas studiować było odbywać jedynie młodzieży należące do klasy pracującej, zarówno jako robotnicy fizyczni, czy też jako pracownicy umysłowi.

— Meteoryt, twarzący od uamentu. W pobliżu jeziora Velence na Węgrzech znaleziono meteoryt, stanowiący jednolitą bryłę z masy dotychczas na ziemi nieznaną. Odkryciem zainteresował się Instytut geologiczny uniw. w Budapeszcie, który wydelegował specjalną komisję do badania meteorytu. Komisja orzekła, że nieznana masa, z której złożony jest meteoryt, posiada twardość znacznie przewyższającą twardość diamentu. Obecnie w Instytucie geologicznym w Budapeszcie prowadzone są badania nad ustaleniem rodzaju masy zawartej w znalezionym meteorycie.

— Zmieniony sygnał czasu. Od wielu dziesiętnych lat, codziennie punktualnie o godz. 12 rozlegał się w Florencji huk wystrzału armatniego, będący dla mieszkańców najpewniejszym sygnałem czasu. Od 1 stycznia 1936 na skutek zarządzenia podjętych przez władze, sygnał ten został zmieniony. Zamiast bojowego sygnału armatniego, florentyńczykom oznajmiać będzie czas sygnał alarmowy syry, umieszczonych w różnych punktach miasta, na wypadek ataków lotniczych. W ten sposób zarząd miasta i jego mieszkańcy będą mogli codziennie o godz. 12 w południe sprawdzić prawidłowe działanie przeciwlotniczych urządzeń alarmowych.

— 54 —

Jej starszy, a zarazem jedyny brat Karol, Fryderyk poiegł na polu chwały dnia...

Tu następowało niemal dosłowne powtórzenie tego wszystkiego, co było mi już znane z opowiadań Lotte, więc o Hugonie von Nardewitz, przyrodnim bracie zmarłego w roku 1920 Joachima, o zatargach pomiędzy nim, jako opiekunem, a przedsiębiorczą pupilką, o narzeczeństwie z Kurtem Weissmüllerem, które się rozleciało z powodu skandalu w hotelu S., o wyjeździe do wujka Timotheusa Smoota, zamieszkałego w Shanghaiu... itd., itd.

Reasumując zdobyte wiadomości, pisało biuro „Hans Raabe” w ten sposób:

„Panna Grete, Charlotte von Nardewitz cieszyła się w tutejszych kołach towarzyskich opinią jak najlepszą, to też incydent w hotelu S. był dla wszystkich, którzy ją znali, prawdziwą niespodzianką.

Jej profesorowie uważali ją zgodnie za niezbyt wprawdzie pilną, ale nader zdolną uczenicę i dziwią się, jak mogła przerywać studia, mając siedem semestrów wysłuchanych.

Co do stosunków majątkowych panny von N., to:

1. wobec niepewności utrzymania stanu posiadania dóbr rycerskich „Nardewitzheim, Lapanów, Schzawy”, położonych w Polsce...
2. wobec niemożliwości uzyskania w tak krótkim czasie informacji, czy bogaty kapitalista angielski, Mr. Timotheus Smoot, zamieszkały w Shanghaiu, nie posiada spadkobier-

— 55 —

ców bliższych stopniem pokrewieństwa, niż wymieniona panna von N...

3. i wobec wyjazdu wymienionej na Wschód... zaleca się wielką ostrożność w udzielaniu pannie von N. kredytu”.

W tem miejscu wybuchnąłem śmiechem... Biuro „Hans Raabe” nie mogło się najwidoczniej zorientować, czy panna von N. łapie męzka i kandydat pragnie się dowiedzieć czegoś o jej przeszłości, czy też po prostu chodzi o udzielenie jakiejś pożyczki, toteż na wszelki wypadek udzieliło informacji wszechstronnych...

Spoważniałem jednak natychmiast i pobiegłem myślami ku złotowłosej Lotte...

Do serca nadpłynęła mi fala wielkiej radości, że anonim zawierał stek oszczerstw. Bo cóż mogłem teraz zarzucić mej przemilej towarzysze podróży? Nic, albo drobnostki same. Nie powiedziała mi, że jej właściwe, pierwsze imię brzmi Grete. Ależ to zupełnie zrozumiałe. Młoda, piękna dziewczyna woli uchodzić za Charlotte niż za pospolitą Grete, naszą oklepaną Małgosię. Ze scena z lekarzem odbyła się w hotelu, a nie w restauracji, domyślałem już dawno. Lotte nie miała żadnego obowiązku spowiadać się przed obcym człowiekiem. Powiedziała nawet za wiele, jak na świeżą naszą znajomość. Te dwa niewinne kłamstewka były do wybaczenia.

Jakiż zatem cel miał autor anonimu, wypisując niesłychane oszczerstwa i powołując się z tupetem na opinie krótegołowki z biur wywiadowczych w Berlinie?

Łatwo znalazłem odpowiedź na to pytanie. Anonim wysłał niewątpliwie tajemniczy

Encyklika o kapłaństwie

Kapłaństwo w świecie nowoczesnym

Ojciec św., zestawiając w swej ostatniej encyklice istotę i zadania kapłaństwa, chciał niejako przypomnieć nowożytności, jak wielkim dobrodziejstwem są dla społeczeństwa jego duchowi przewodnicy. Dziś kapłani „usilują — powiada Ojciec św. — uspokoić umysły roznamietnione kryzysem gospodarczym i moralnym, a przez to przyczyniają się w niemałej mierze do usunięcia albo przynajmniej do złagodzenia zadrzeń i tarć społecznych... Kościół wysłał kapłanów na cały świat, aby niestrudzenie głosili ową prawdę, która jest jedyną podstawą wszelkiej cywilizacji i bez której żadnej cywilizacji zachować nie można”. (Por. „Ad catholicos sacerdotum”. Rozdz. „Apostolus veritatis et caritatis”).

Ale nie tylko dziś, lecz przez całe wieki dzieł Kościoła stali na straży praw i obyczajów, będących podstawą kultury, kapłani Chrystusowi, ci przewodnicy duchowi ludzkości umęczeni codziennym trudem, w ciągłej trosce o dusze, idąc na wszystkie krańce świata w poniewierce nieraz i w znoju niewypowiedzianym.

Ojciec św. stawia za wzór do naśladowania zwłaszcza dwóch świętych kapłanów: Jana Marię Vianney i Jana Bosko, którzy w swym życiu skupili dwa najważniejsze zagadnienia społeczne: duszpasterstwo i wychowanie młodzieży.

Św. Jan Vianney, proboszcz z Aàs — wzór duszpasterzy, ten pełen prostoty a wielki kapłan, którego życie — to jeden wielki akt heroicznego zaparcia się, akt bezinteresownej serafickiej miłości. Wzór spowiedników, kapłan, który przez ostatnie 10 lat swego życia spędził od 16 do 18 godzin w konfesjonale codziennie, u którego poradę szukali biskupi, kapłani, zakonnicy, młodzi ludzie w wątpliwościach swego powołania, uczeni i profesorowie. Skromny proboszcz, do którego parafii w r. 1885 liczba pielgrzymów dosięgła 12 000. Skromny sługa Boży, którego kazania, choć bardzo proste, budziły wiarę, kruszyły serca.

Drugi święty wzór kapłana czasów nowoczesnych — to wielki wychowawca młodzieży ks. Jan Bosko. W wielkiej trosce o dusze młodociane zakłada dla młodzieży t. zw. oratoria. Sama ta nazwa świadczy, iż wychowanie młodzieży oparł na nauce i pobożności chrześcijańskiej. W wprowadzeniu młodych posługiwał się metodą zapobiegawczą, a nie karcącą. Jego nowy system wychowawczy wydaje obfite owoce. Dziś oratoria, szkoły i zakłady rzemieślnicze salezjańskie istnieją na całej kuli ziemskiej.

Oto dwa wzory, które stawia przed oczyma świata Ojciec św., przypominając, kim jest sługa Boży.

Duch nowoczesny wrogi Kościołowi operuje często t. zw. „antyklerykalizmem”, to znaczy zamaskowanym bezbożnictwem, które nie uderza wprost w naukę Kościoła, gdy czuje, że nie znajduje posłuchu, ale przez obniżanie powagi kapłanów dąży do osłabienia wpływu religii na dusze ludzkie. Przewrotny duch świata idzie tu za wskazaniem sławnego Voltaira: „Oczerniając Kościół i księży jak tylko możecie, a chociaż ludzie wszystkimu nie uwierzą, zawsze coś z tego zostanie”.

Wiemy, że kapłani są ludźmi... Sam Ojciec św. w ostatniej swej encyklice o kapłaństwie katolickim „Ad catholicos sacerdotum” boleśnie nad strasznym zgrzeszeniem, które sprowadza niegodny kapłan, odstępca od zasad Kościoła, ale zaznacza: „Rzadkie te uchybienia nie mogą pogrzebać w niepamięć zasług tytułu kapłanów wybitnych cnotami, wiedzą, żarliwością, męczeństwem”.

Ileż to heroizmu, ileż ciągłych ofiar wymaga godne sprawowanie obowiązków kapłańskich! Iluż teraz w naszych czasach jest takich kapłanów, którzy męczeństwem dają świadectwo praw-

dzie. Słyszmy o męczeństwach kapłanów w Meksyku. Czytamy wstrząsające opisy o martyrologium kapłanów prześladowanych choćby u nas w Polsce przez schizmatyków w czasach najszybszej niewoli. (Por. pracę ks. biskupa Kubickiego p. t. „Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i ojczyzny”). Dowiadujemy się od żyjących jeszcze świadków, jak za sprawowania biskupa Matulonis, który powrócił niedawno z więzienia w Bolszewii, że na terenie Rosji jeszcze dziś znajduje się 110 kapłanów katolickich. Wszyscy oni są w niezwykle opłakanych warunkach życiowych, nie mówiąc już o katuszach moralnych, na które są wystawieni ze strony G. P. U.

Z całej encykliki papieskiej o kapłaństwie katolickim przebiega wielka ojcowska troska o losy ludzkości nowoczesnej, która w bezowocnej szarpaninie o utrwalenie szczęścia tylko docześnie materialnie pojętego stacza się dziś po pochyłości ku strasliwym kataklizmom politycznym i gospodarczym.

Politycy, ekonomiści czują się wobec dzisiejszego chaosu prawie bezradni. Oczy świata nowoczesnego umęczonego niedolą mimowoli zwracają się coraz więcej w stronę kapłanów Chrystusowych, oczekując od nich wskazań i świętych czynów, zachęcających do podjęcia zbawiennego wysiłku. I w tej przemówionej epoce od ciemnego tła błędnych dążeń ludzkości odbija coraz większym blaskiem Kościół, jako jedyna siła skupiająca, oczyszczająca i podnosząca jednostki i narody.

„Wśród różnorodnych błędów — powiada Ojciec św. w swej encyklice o kapłaństwie — zrodzonej przez umysł ludzki, nadętych bezprawia i nieokiełznanej swawoli, wśród powszechnego upadku obyczajów, spowodowanego nie-

godziwością ludzką, Kościół Boży stoi dziś niby latarnia morska, wskazująca drogę pośród ciemności... A słowa kapłanów docierają do wszystkich ludzi i niosą im światło i pokrzepienie”.

Uczenie encykliki o kapłaństwie.

W sobotę (uroczystość Nawrócenia św. Pawła) w rzymskim kościele Santa Maria della Pace (tytułarny kościół JE. ks. Kardynała Primatego Hlonda) odbył się obchód, zorganizowany przez istniejącą przy tym kościele unię duchowieństwa rzymskiego św. Pawła. Celem uroczystości było uczczenie święto ogłoszonej przez Piusa XI encykliki o kapłaństwie chrześcijańskim oraz 25-lecia reorganizacji Unii przez Piusa X. Jednocześnie uczczono nowych kardynałów Salottiego, Cremonesi, Jorio, La Puma, Massimi i Mariani oraz arcybiskupa M'gone, ongiś członków rzeczywistych dziś honorowych Unii. W odpowiedzi na hołd złożony nowym kardynałom przez przewodniczącego Unii praelata Rovellet, przemówił kardynał Salotti, zapewniając o życzliwej dalszej swojej i pozostałych kardynałów współpracy z Unią. Po zebraniu, które wysłało depesze hołdowniczą do Ojca św., odbyło się nabożeństwo z kazaniem kardynała Salottiego. W kazaniu ten kardynał Salotti, przypominając dzieje nawrócenia św. Pawła, wskazał Świętego Apostoła jako wzór gorliwości apostołowskiej i kapłańskiej, przyczem wezwał duchowieństwo do naśladowania św. Pawła, wiernych zaś do modłów, by Kościół zawsze posiadał świętych kapłanów - apostołów Błogosławieństwa eucharystycznego na zakończenie obchodu udzielił kardynał Jorio. Służbę przy ołtarzu w czasie uroczystości pełnili alumni kolegium polskiego.

Kronika gospodarcza

Dalsza rozbudowa linii autobusowych PKP. Podjęty przed dwoma laty ruch autobusowy przez ministerstwo komunikacji na kilku odcinkach będzie rozwijany w dalszym ciągu w roku 1936. W budżecie ministerstwa komunikacji na ten cel została wstawiona pozycja 6.710.000 zł, z czego 272.000 zł na zakup dalszego taboru.

Konsumcja cukru spadła czterokrotnie. Główny Urząd Statystyczny podaje, że konsumpcja cukru wynosi w roku 1935 cztery razy mniej niż w roku 1934, czyli innymi słowami nieda wśród ludności wzrosła czterokrotnie. Protesty weksu wzrastają również w stosunku do roku ubiegłego.

Napływ niemieckich towarów do Polski. W ostatnich czasach zaznaczył się zwiększony przywóz towarów niemieckich do Polski. W przywozie przeważają maszyny i precyzyjne wyroby przemysłowe. Zwiększony przywóz niemiecki nie odpowiada jednak w dalszym ciągu wartości dokonanego już wywozu polskiego i nie pozwala na osiągnięcie równowagi w płatniczych rozrachunkach clearingowych.

Płatność podatków w lutym. W lutym rb. płatne są następujące podatki:

1) do dnia 25 lutego — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za r. 1936, w wysokości podatku, przypadającego w styczniu, przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązuje do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I—V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

2) do dnia 15 lutego — zaliczka kwartalna (za IV kwartał 1935 r.) na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1935 przez wszystkich pozostałych przedsiębiorstw, nie wymienionych w punkcie 1, a nie opłacających zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu;

3) do dnia 1 marca — przedpłata na podatek dochodowy za r. 1936 przez osoby fizyczne, obowiązane do składania zeznań o dochodach, a nie prowadzące ksiąg handlowych lub gospodarczych zgodnie z przepisami art. 87 ordynacji podatkowej w brzmieniu dekretu z 14 I. 1936 r. o zmianie ord. podatkowej;

4) do dnia 7 lutego — podatek dochodowy od uposażeń, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w styczniu 1936 r.;

5) do dnia 7 lutego — specjalny podatek od wynagrodzeń z funduszy publicznych wypłaconych w styczniu 1936 r.;

6) do dnia 5 lutego — podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie od 16 do 31 stycznia rb.; do 20 lutego — podatek pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni lutego.

Ponadto płatne są w lutym zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy o trzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

Nieznaczna zwyżka produkcji ropy. Produkcja ropy naftowej w grudniu 1935 roku wyniosła według danych tymczasowych, 4372 cystern wobec 4224 cystern w listopadzie r. ub. Przeróbka ropy w rafineriach wyniosła 4261 cystern wobec 4066 cystern w listopadzie. Spożycie w kraju wyniosło łącznie 2955 cystern produktów naftowych (w listopadzie 3161). Wywóz wyniósł 1255 cyst. produktów naftowych (w listopadzie 1203) w tym: benzyny 283, nafty 367, parafiny 132. Czynnych zakładów rafineryjnych było 26. Zatrudniały one 3219 robotników. Zapasy ropy wynosiły w dniu 31 grudnia roku ub. 2110 cystern.

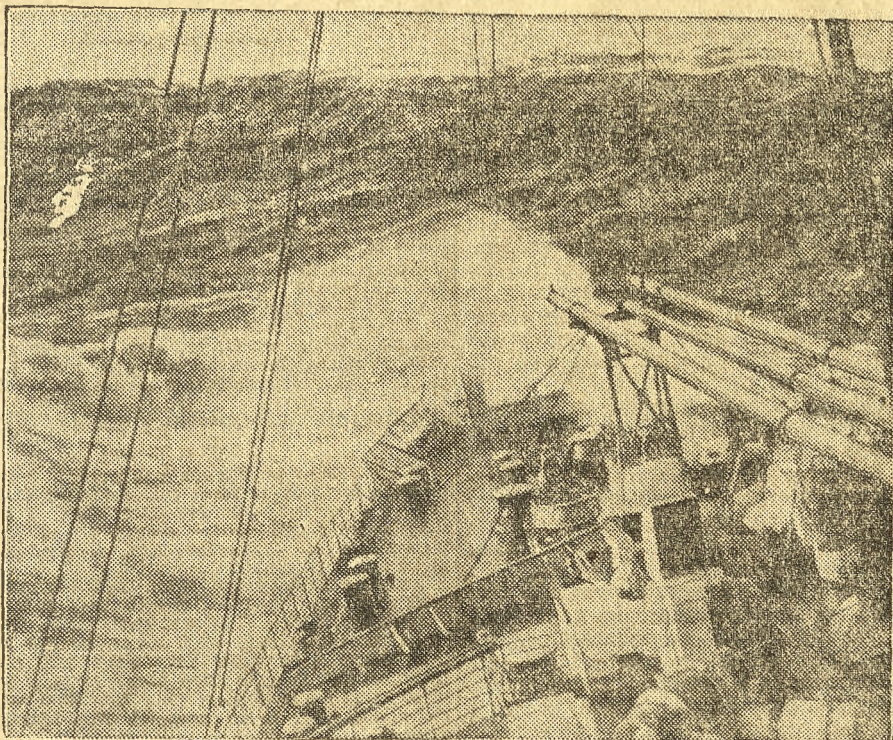
15 milionów dol. na emigrację żydów z Niemiec. Na kongresie rady narodowej żydów amerykańskich w Saint Louis (w st. Missouri) Sir Herbert Samuel, delegat angielski oświadczył, że żydzi brytyjscy i amerykańscy zgromadzą fundusz w wysokości 15 milionów dolarów na sfinansowanie wyjazdu z Niemiec 100.000 żydów, Bankier Felix Warburg dodał, że 10 milionów dolarów na ten cel dostarczą żydzi amerykańscy, a pozostałe 5 milionów dolarów żydzi brytyjscy.

682 tys. wykupionych świadectw przemysłowych. Ogólna liczba świadectw przemysłowych na rok podatkowy 1935, wykupionych w okresie od listopada 1934 r. do listopada 1935 roku włącznie wyniosła ogółem 682.018, z czego m. in. dla przedsiębiorstw przemysłowych 220.261 i dla przedsiębiorstw handlowych 431.514. W samym miesiącu listopadzie br. wykupiono świadectw przemysłowych 3.004 i dla handlowych 4.255. W okresie od listopada 1933 roku do listopada 1934 roku włącznie wykupiono ogółem 659.773 świadectw przemysłowych, z czego m. in. dla przedsiębiorstw przemysłowych 210.672 i dla przedsiębiorstw handlowych 419.486. W samym miesiącu listopadzie 1934 roku wykupiono świadectw przemysłowych: dla przedsiębiorstw przemysłowych 3.204 i dla przedsiębiorstw handlowych 4.210.

Życie okazało się jednak silniejsze, gdyż — jak stwierdzono — już od kilku miesięcy — konsumpcja wymagała tańszych gatunków maki. Głównie te używane są przez szeroką warstwę ludności, które dotychczas do tych gatunków się przyzwyczaiły.

Wskutek sytuacji na rynkach zbożowych ministerstwo spr. wewn. zmuszone było znieść ograniczenia, co spotkało się z uznanem zarówno sier fachowych, jak i szerokiej rzeszy ludności.

Obecnie standardy maki pszennej i żytniej ustalone będą na giełdach zbożowych. Obecnie giełdy krajowe zbożowo-towarowe zostały powołane o tem, ażeby dopuścić one do obrotu wszelkiego rodzaju gatunki maki pszennej i żytniej dla umożliwienia wypieku tańszego chleba.



Na Atlantyku rozszalały się ostatnio burze, z którymi rozpaczliwą walkę prowadzą mniejsze statki handlowe, jako widzimy na ilustracji.

Publiczne wyznanie wiary prezydenta Peru

Wielkie wrażenie w całej Południowej Ameryce wywołało gorące wyznanie wiary, jakie podczas niedawno odbytego 1-go krajowego kongresu eucharystycznego w Peru złożył w swym przemówieniu prezydent republiki peruwiańskiej, generał Oskar Benavides.

„Jako głowa państwa katolickiego, jako katolik z przekonania, jako syn ziemi o katolickich tradycjach i kraju ukształtowanego twórczą i uniwersalną siłą ducha chrześcijańskiego, — mówił prezydent Benavides — głęboko wzruszony uczestnicząc w tym uroczystym akcie, umacniającym naszą wiarę. Tworząc niepodległość naszego kraju, ojcowie nasi w podstawowych pra-

wach naszych umieścili i stwierdzili, że Peru powstaje jako państwo suwerenne i katolickie. Dziś ogłaszamy całemu narodowi, że na naszej ziemi pojęcie ojczyzny z pojęciem religii były i zawsze pozostaną nierozłączne. Zadaniem naszym jest to święte dziedzictwo utrzymać nienaruszone. Wzniesmy serca ku Bogu i błagajmy Go, by kraj nasz szczęście swe widział w wieczystych ideałach pokoju, sprawiedliwości, pracy i dobra”.

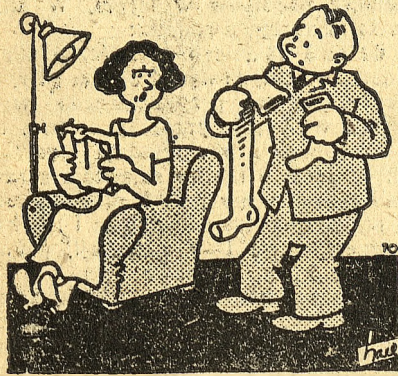
Gdziekolwiek los rzucił Polaka na świecie — wszędzie dba o wielkość Polski.

Humor



— Powiedz, Amalio, dlaczego zrobiłaś tę jedyną pończochę taką długą?

— To jest pamiątka tego wieczoru, gdy byłeś na walnym zebraniu.



NA TARGU.



— Trudno, paniusiu kochana nie wszyscy możemy tak dobrze wyglądać jak pani.



WATPLIWI KOMPLEMENT. Młody człowiek chce powiedzieć damie komplement. Patrząc na jej małe rączki, odzywa się:

— Gdy pani ziewa, musi pani pewnie obie dłonie trzymać przed ustami.

GRZECZNY CHŁOPCZYK. Józko odwiedził Stasia. Ewili się grzecznie, ale nadszedł wieczór i Józko musiał wrócić do domu. Deszcz ulewny zerwał się, więc matka Stasia daje Józłowi parasol.

— Ach, to niepotrzebne, proszę pani.

— Jakże, twoja mamusia zrobiłaby to samo dla Stasia.

— Zrobiłaby jeszcze więcej, bo dałaby mu na drogę cukierków.

Dziecko fachowca.

Elektrotechnik wraca do domu i zastaje swego pięcioletniego synka z przeważanym palcem. — Co ci się stało w palec. Jasiu — skaleczyłeś się?

— Nie, tatuś — tylko złapałem pszczołę, a ona była na końcu izolowana.

Dobry przykład.

— Gapijkiewicz, znowu jesteś nie w porządku, znowu nie masz ze sobą ani ołówek, ani zeszytu. A jak się nazywa taki żołnierz, który idzie na wojnę bez bagnetu i tornistra?

— Tak! Żołnierz, panie, psorze nazywa się generał.

Życie sportowe

Mecz zapasniczy Wrocław — Śląsk 8 bm. w Katowicach.

8. bm. Ośrodek WF im. Marszałka Piłsudskiego w Katowicach będzie terenem ciekawego meczu zapasniczego, o charakterze międzynarodowym, pomiędzy reprezentacjami Wrocławia i Śląska.

Obydwie strony przygotowują się starannie do tej rozgrywki i ustaliły już składy swych drużyn następująco: (od wagi koguciej do ciężkiej z wymienieniem gości na pierwszym miejscu): Franz — Golaszczyk, Glaubitz — Staniczek, Nächstigal — Krysmalski, Malzer — Kusz, Keil — Cieśla, Wende — Krysmalski I, i Jezig — Urzacz.

Mecz wzbudził duże zainteresowanie. Organizatorzy ustalili popularne ceny wstępu, by umożliwić jak największemu rzeszom zobaczenie tych emocjonujących zapowiadających się walk. Początek zawodów o godzinie 20.

Przed meczem piłkarskim z Belgją.

Kapitan Związkowy p. Kaluża oraz trener p. Otto po relacjach telefonicznych z wszystkich przygotowawczych obozów kondycyjnych P. Z. P. N. ustalili skład uczestników piłkarskiego obozu treningowego który odbędzie się w Katowicach od 7 do 14 b. m. W skład obozu wejdą następujący zawodnicy: ze Śląska: Tatus, Peterek, Włoczek, God, Pogodzik i Dytko; ze Lwowa: Albanski, Matjes, Luchter, Wasiewicz, Niecholot; z Krakowa: Pawłowski, Góra, Kisielinski, Kotlarczyk II, Wozniak, Wilczkiewicz; z Warszawy: Martyna i Szczepaniak; z Poznania: Szerfke; z Łodzi: Galecki. W środę 7 b. m. odbędzie się w Katowicach nieoficjalny mecz treningowy dwóch zespołów, złożonych z powyższych zawodników, a w następną niedzielę ustali p. Kaluża skład reprezentacji piłkarskiej Polski na mecz z Belgją.

Śl. K. H. — Polonia Warszawa 4:1 (2:0, 1:0, 1:1).

Hokeiowy mistrz Śląska Śl. K. H. wykorzystał pobyt stołecznej Polonii na Śląsku i rozegrał z nią w poniedziałek mecz towarzyski. Wygrwał 4:1 (2:0, 1:0, 1:1). Bramki zdobyli

Odpowiedzi redakcji.

Bielszowice 3008. W myśl art. 12 ust. o ochronie lokatorów w razie śmierci lokatora, jego żona, dzieci i t. p., którzy do chwili jego śmierci stale z nim mieszkali, wstępują w umowę najmu i t. d. Wobec tego gospodarz nie może odebrać mieszkania po śmierci ojca, jeżeli Pani jako lokatorka regularnie swoje komorne płacić będzie. Wykoszć komornego może ustalić urząd gminy w danej miejscowości.

100 Świerkianiec. Spółdzielni nie znamy, przeto nie o niej powiedzieć nie możemy. W każdym razie zalecamy ostrożność.

F. K. 50. Ustawa o ochronie lokatorów nie o tem nie mówi. Warunkiem, uprawniającym do obniżki, musi być, że mieszkanie znajduje się w domu starym, wybudowanym przed 1 lipca 1918 roku.

I. D. 169. Renty wojennej 15% inwalida wojenny (z wojny światowej) nie otrzyma, gdyż z dniem 1 kwietnia 1934 r. wstrzymano wypłatę rent wszystkim inwalidom wojennym od 15% do 25%. Tylko tym inwalidom wojennym, którzy brali czynny udział w powstaniach śląskich z bronią w ręku i udowodnią swój udział w walkach powstańczych.

Czytelnik „Katolika” 101875. Za życia rodziców dzieci nie mają prawa domagać się podziału majątku, chyba, że przed świadkami cudziemi obiecali dać swojej córce pewną kwotę na budowę domu. W wypadku nam podanym tylko sądownie można zmusić rodziców do wywiązania się z obietnicy, jednakże ze stanowiska chrześcijańskiego nie można nakłaniać do wszczynania procesu.

K. K. Cz. 73. Trzeba przesłać nam odpowiedź Oberschlesische Knappschaft z dnia 11-go kwietnia 1935 r.

56. 1. Blizszego adresu nie znamy. Przyjaciel jednak mógłby dowiadywać się o adres w kołach organizacji pszczelarzy na terenie Ameryki. 2. Firmy takiej w Katowicach niema. Przeto stwierdzic nie możemy.

Fl. C. Pierchaniec. Przewalutowanie w tym wypadku nie ma żadnego znaczenia, gdyż bank, w którym zostały złożone oszczędności podczas inflacji (spadku wartości w pieniądzu), nie wypłaci ani grosza, a o odsetkach niema mowy. Zaznaczamy, że bank, o który chodzi, znajduje się w likwidacji.

Kominarz. 1. Za jednorazowe czyszczenie komina należy pobierać: a) za komin niemiecki (ponad 21 cm średniej szerokości) za każde piętro po 12 gr, b) za komin rosyjski (do 21 cm średniej szerokości) za wysokość I i II piętra, za każde piętro 12 gr, za każde dalsze piętro 6 gr, c) do tego dolicza się specjalny dodatek po 7 gr za każdy komin, d) za czyszczenie kominów w odległych i odosobnionych domach, np. leśniczówka i t. p. obowiązuje podwójna stawka, wymieniona pod a), e) za czyszczenie kanałów pobierać można od każdej rozpoczętej linii metrowej 10 gr, za kominki i kaptury kominów oraz pieców 10 gr za wyniesienie sadzy z drzewce wyłotnych od każdego komina po 10 gr. 2. Należność za czyszczenie kominów oblicza się od piętra. Piwnice i strychy (poddasze) uważa się za piętro. O ile poddasze jest ponad 4 metry wysokie, liczy się je podwójnie. Każde rozpoczęte 4 metry uważa się także za osobne piętro. Przepis ten odnosi się również do kominów wolno stojących lub wystających z dachów i t. d. 3. Tytułem zwrotu kosztów podróży pieszo, odbytej do miejsca pracy przy robotach w odległych lub w odosobnionych budynkach dolicza się do należności: i. d) należność dodatkowa za każdy km po 36 gr. 4. Za czyszczenia: opłat kominarskich w właściwym czasie odpowiada właściciel domu względnie zarządca domu i t. p.

Anzelm (2). Kuczer i Jabłoński, honorowa bramka dla Polonii Jelski. Sędziował p. Trytko. Zainteresowanie słabe. Poziom zawodów był niski, a gra nieciekawa i zbyt cicho. Śl. K. H. wygrał, chociaż jego drużyna, przemocna dwoma kolejnymi meczami z Węgrami, zagrala znacznie poniżej swej zwykłej formy. Występ Polonii wypadł błado.

Stan zdrowia Marusarza poprawił się

Z Garmisch-Partenkirchen donoszą, że ostatnie badania lekarskie wypadły korzystnie dla Marusarza. Lekkarze pozwolili już choremu na wyjście z pokoju, a nawet na lekki trening. Jest nadzieja, że Marusarz będzie jednak mógł wziąć udział w olimpiadzie zimowej.

Norweg Ballangrud mistrzem łyżwiarskim świata.

W biegu na 10.000 metrów w łyżwiarskich mistrzostwach światowych rozegranych w Zurichu, pierwsze miejsce zajął Wasenius (Finlandja) w czasie 17:51,4. Kalmarczyk zajął 5-te miejsce z czasem 18:07,3. Mistrzostwo łyżwiarskie świata w jeździe szybkiej zdobył w ogólnej klasyfikacji Norweg Ballangrud.

Nowe zwycięstwo kanadyjskich hokeistów.

Kanadyjska reprezentacja hokejowa rozegrała w St. Moritz mecz z reprezentacją kombinowaną, w skład której weszli szwajcarscy kanadyjczycy, Włosi i Szwajcarzy. Kanadyjska reprezentacja wygrała zdecydowanie 9:4 (2:0, 3:1, 4:3). Gra kanadyjczyków pozostawiła wspaniałe wrażenie, wywołując burzliwe oklaski widzów.

Kurs sanitariuszy sportowych.

Celem dostarczenia klubom i organizacjom fachowych sanitariuszy sportowych organizuje Miejski Ośrodek WF i PW Chorzów w czasie od 1—21 marca br. bezpłatny kurs sanitarny pod kierownictwem fachowych lekarzy wobec czego uprasza się wszystkie organizacje i kluby, by zechcieli kurs ten jaknajliczniej obsłać.

Sprawy towarzysystw.

Kalendarzyk zebrań P. Z. Z.

W dniu 7 lutego br. odbędzie się w Chorzowie I miesięczne zebranie miejscowego koła Polskiego Związku Zachodniego w auli miejskiego gimnazjum żeńskiego przy ul. Reytana. Na porządku obrad m. in. referat p. kapitana E. Iłkiewicza.

Z działalności P. Z. Z.

Parownik: W niedzielę, dnia 26 stycznia br. odbyło się w Panewniku miesięczne zebranie miejscowego koła Polskiego Związku Zachodniego pod przewodnictwem p. prezesa Matuli. Po oświadczeniu bieżących spraw organizacyjnych wygłosił p. Warzecha referat na temat „Zadania PZZ”.

Dział handlowy.

Urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach

z dnia 4 lutego.

Ceny rozumieją się za 100 kg w złotych parytet wagon Katowice, w handlu hurtowym w ładunkach wagonów

Kursy ustalone na podstawie cen transakcyjnych: żyto 13.10—13.20. Mąka pszenna gat. IA 0—20 proc. 25.50, IB 0—65 proc. 28. Mąka żytnia gat. I 0—45 proc. 22, I 0—55 proc. 19.50—19.75, I 0—65 proc. 19.25. Otręby pszenne średnie przem. stand. r. 11.50, żytnie 10.25—10.50. Nasiona: Burok ciekendorskie złote 70, czerwone 80. — Ceny orientacyjne niezmiennione.

Notowania warszawskiej giełdy pieniężnej

z dnia 4 lutego.

WARSZAWA. — Papiery państwowe: 5 proc. poz. konwersyjna 59.25, 4 proc. poz. dolarowa 52.65—51.80, 52.50, 6 proc. poz. dol. rowa 78.00—76.50, 7 proc. poz. stabilizacyjna 62.50—63.00 — drobne, 4 i pół proc. L. Z. Ziemięskie Kred. 46.25—46.13—46.50. — Tendencja mocniejsza.

AKCJE: Bank Polski 97.50, Cukier 33.00, Węgiel 12.50, Ostrowiec 18—18.50, Starachowice 33.50, DEWIZY: Belgia 85.13—89.53, 89.17, Berlin 213.45—213.93, 212.92, Holandia 359.85—360.57, 359.13, Londyn 26.28—26.35, 26.21, Nowy Jork kable 52.53—52.45, 52.25, Oslo 130.23—131.67, Zurych 172.85—173.19, 172.51, Sztokholm 155.45—155.87, 155.12, Madryt 72.50—72.73, 72.43. — Tendencja niejednorodna. Dolar prywatny 5.20—5.21, złoty bez notowań.

Notowania poznańskiej giełdy zbożowej

z dnia 4 lutego.

Ceny parytet Poznań. Notowania bez zmiany. Uspokojenie spokojne. — Ogólny obrót: 3.047,2 ton, żyta 451 ton, pszenicy 172 ton, jęczmienia 275 ton.

Nadesłane.

70-lecie urodzin.

Czuchów. Stały czytelnik „Katolika”, pan Jan Chwółka, obchodził w niedzielę 2 lutego br. 70-lecie swoich urodzin. Stwierdzić należy, że p. Chwółka jest najstarszym czytelnikiem i abonentem „Katolika” w Czuchowie. Z okazji tej skądają najserdeczniejsze życzenia pomyślności oraz długich jeszcze lat życia redakcja „Katolika” oraz agent Edward Wyleżyński.

60-lecie urodzin.

Mikotów. Dnia 16 lutego br. obchodzić będzie 60-lecie swych urodzin p. Paweł Sitko z Mikotowa. Jubilat jest abonentem „Katolika” od najmłodszych lat. To też składa serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności redakcja „Katolika”.

Program radiowy.

Czwartek 6 lutego.

KATOWICE. Godz. 6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Płyty. W przerwie o godz. 7.20 dziennik poranny. 7.55 Pare informacyj. 8.00—8.10 Audycja dla szkół. 11.57 Sy nał czasu. 12.00 Hejnał z wieży Mariackiej. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Poranek muzyczny dla młodzieży szkół średnich. 13.00 „Rytm taneczny XVIII-go wieku”. 12.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30—14.30 Płyty. 15.15 Wiadomości o wywozie polskim. 15.20 Wiadomości giełdowe. 15.22 Wiadomości bieżące. 15.25 Zycie artystyczne i kulturalne Śląska. 15.30 Mcałka muzyczna. 16.00 Audycja dla dzieci młodzieży. 16.15 Muzyka polska ork. 58 p. p. 16.45 Cała Polska śpiewa. 17.00 „O czytaniu gazet”. — odczyt. 17.15 Muzyka francuska. 17.50 „Książka i wiedza”. 18.00 Kwintet salonowy. 18.30 „Kukiełki. Śląskie na balu”. — Adolfa Fierli. 18.45 Koncert reklamowy. 19.00 „Karlówka pocztą”. 19.20 Przegląd prasy. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „Sabał opór”. — lekka audycja muzyczna. 20.45 Dzieni wczoraj. 20.55 „Obroń”. — przeciw lotnizmo-gazowa. — pogadanka. 21.00 Wielki Teatr Wyobraźni: premjera słuchowska. 2.35 Nieszpie. 22.00 Kwintet klarinetowy. 22.30 Reportaż z igrzysk olimpijskich w Garmisch-Partenkirchen. 22.35 Muzyka taneczna małej orkiestry P. R. 23.00 Wiadomości meteorologiczne. 23.05—23.35 Skrzynka frapująca.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Czwartek 6 lutego.

Godz. 17.00 Berlin Muzyka współczesna. 17.30 Mor. Ostrawa. Recital śpiewaczy. Budapeszt. Węgierskie melodie ludowe. 17. Bratysława. Recital fortepianowy. Koenigsbushausen. Muzyka na dawnych instrumentach. 18.00 Królewiec. Koncert. ork. Kolonia. Koncert rozrywkowy. 18.30 Budapeszt. Muzyka taneczna. 19.00 Hamburg. „Dźwięki z Italji”. 19.30 Budapeszt. „Fajst”. — opera Verdiego. Wiedeń. Arje i pieśni. 20.1. Berlin. Wesoły koncert. Frankfurt. Tańce europejskie. Kolonia. „Zwierzciadio radiowe”. 20.15 Wrocław. „Der Cuenting”. — opera Wagner-Regenowy. 20.30 Mediolan. „Potopienie Fausta”. — opera Berlioz. 21.05 Praga. koncert orkiestrowy. 21.50 Rzym. Recital skrzypcowy. 22.15 Praga. Muzyka lekka i taneczna. 22.20 Budapeszt. Muzyka cygańska. 22.40 Wiedeń. Melodie wiedeńskie. 23.00 Monachium. Wiedeń Beethovenowski. 24.00 Hamburg i Frankfurt. Koncert nocny. 0.10 Wiedeń. Muzyka taneczna.

TEATR, MUZYKA I EKRAN

TEATR POLSKI w KATOWICACH.

REPERTUAR:

Środa, dnia 5 lutego „Cyrylak Sewilski” o godz. 20. Czwartek, dnia 6 lutego „Trafika pani generalowej” o godz. 20. Sobota, dnia 8 lutego: „Chory z urojenia” o godzinie 15.30 dnia szkół. Sobota, dnia 8 lutego: „Trafika pani generalowej” o godz. 20. Niedziela, dnia 9 lutego: „Poranek rytmiki i tańca” o godz. 11.30. Niedziela, dnia 9 lutego: „Moja siostra i ja” dla luty Batory o godz. 16. Niedziela, dnia 9 lutego: „Trafika pani generalowej” o godz. 20.

Kto wygrał na Pożyczce Inwestycyjnej

W drugim dniu losowania Pożyczki Inwestycyjnej premje padły na następujące numery (pierwszy oznacza serje, drugi obligacje):

Po 500 zł: 102—14 235—46 333—37 375—12 551—46 611—46 690—11 723—14 852—16 953—12 1021—46 1194—16 1241—46 1282—11 1329—14 1351—37 1304—16 1511—16 1581—12 1646—37 1852—12 1877—46 1898—16 1898—12 2126—16 2168—50 2446—16 2511—16 2507—16 2570—16 2591—16 2769—12 2785—46 2863—46 2905—11 2915—37 3110—14 3171—14 3386—11 3510—14 3627—50 3758—11 5769—11 4076—50 4081—11 4189—50 4301—12 4413—11 4516—11 4541—11 4558—11 4741—46 4736—37 4847—37 4753—16 4631—16 5009—12 5019—37 5376—37 5435—11 5565—46 5622—14 5653—50 5988—14 6038—12 6090—14 6064—12 6111—50 6290—11 6298—14 6302—50 6416—16 6565—37 6585—46 6698—11 6886—12 6768—50 6906—37 7026—12 7048—50 7311—50 7211—37 7590—16 7428—14 7373—11 7465—46 7587—46 7597—46 7709—11 7687—16 7940—50 7998—16 8009—46 8131—14 8511—16 8527—16 8657—16 8824—37 9016—14 1112—37 9472—46 9531—46 9509—11 9544—37 9749—16 9812—11 9840—50 1002—11 1049—46 10304—11 10832—11 10396—37 10426—50 10571—14 10575—11 10813—46 10653—11 11713—14 10854—37 10915—50 10911—37 10970—11 10927—50 11191—37 11528—46 11613—12 11800—46 11980—16 12193—46 12299—50 12611—12 12652—11 12662—14 12837—37 12877—16 12935—12 13064—11 13155—50 13150—14 13265—16 13507—46 13535—37 13639—16 13652—37 13681—12 13671—12 13734—11 13868—50 13806—37 14041—16 14085—14 14054—50 14209—14 14222—14 14367—16 14411—37 14534—16 14411—37 14534—16 14557—37 14687—11 14756—50 14790—46 14808—11 14896—50 15029—14 15292—50 15267—46 15289—12 15316—37 15496—46 15840—12 15846—37 15870—12 15909—12 15925—12 15963—12 16148—12 16183—12 16320—12 16408—50 16556—37 16559—14 16687—37 16688—12 16780—14 16953—50 17253—50 17373—37 17553—14 17897—50 17952—46 17987—12 18117—50 18314—37 18371—50 18511—37 18614—46 18653—46 18217—46 19124—46 19334—11 19389—11 19385—14 19495—50 19691—12 19738—50 19972—50 19990—14 20049—14 20174—12 20195—11 20405—14 20451—46 20503—16 20721—16 20765—11 20914—12 21050—50 21231—46 21256—50 21352—14 21357—12 2.497—11 21550—12 21561—37 21564—16 21569—16 21622—12 21649—14 21682—46 21704—50 21739—50 21895—14 22002—16 22095—11 22309—16 22393—50 22484—16 22510—14 22545—12 22609—37 22745—14 22764—11 22804—50 22968—14 22929—46.

Po 300 zł: 246—21 418—23 527—21 741—21 901—21 991—18 1190—18 1488—21 1540—21 1647—18 1709—18 1893—21 2.15—21 2049—23 2133—21 2172—21 2204—23 2291—23 2392—18 2404—21 2526—23 2561—18 2676—21 2984—23 2962—23 3039—21 3274—23 3267—23 3294—18 3343—23 3319—23 3439—18 3597—21 3677—18 3771—18 3876—18 3909—21 3943—18 3964—18 4048—21 4066—18 4106—23 4273—23 4578—18 4595—21 4811—21 4896—21 5000—18 5023—23 5074—21 5084—23 5182—23 5533—21 5650—23 5695—21 5798—23 5.50—21 6180—21 6256—23 6494—23 6553—23 6597—23 6661—18 6709—18 6734—18 7038—23 7053—21 7091—18 7143—18 7183—21 7529—23 7646—18 7893—21 8025—18 8050—12 8003—21 8103—18 8270—21 8297—21 8398—21 8419—18 8539—21 8546—21 8678—21 8722—18 8823—23 8832—23 9818—23 9449—23 9474—18 9457—23 9638—21 9696—21 9783—23 9946—18 10048—18 10196—21 10240—21 10710—21 11008—18 11444—18 11418—18 11440—21 11712—18 11818—23 12133—21 12170—23 12205—21 12265—18 12266—18 12432—23 12473—18 12620—21 12639—21 12639—23 12720—23 12883—23 12948—18 13052—23 13150—21 13556—23 13830—23 13941—23 14080—23 14132—18 14310—21 14314—23 14640—18 1491—18 14943—23 14976—18 15019—18 15122—18 15161—23 15234—18 15311—18 15348—23 15474—23 15476—23 15505—23 15564—23 15845—23 15878—21 16044—21 16567—21 16681—23 16714—21 16720—21 16747—21 16972—18 16979—18 17043—18 17052—18 17280—23 17398—18 17468—18 17405—18 17639—18 17692—21 17606—23 17962—18 18049—23 18076—18 18139—18 18280—23 18281—21 18270—21 18468—18 18650—21 18738—23 18779—23 18790—18 18558—18 18975—18 19173—23 19227—21 19255—18 19441—21 19525—21 19436—21 19928—23 19957—21 20034—21 20043—21 20100—21 20123—18 20270—18 20273—23 20396—18 20544—23 20569—21 20628—23 20671—18 20681—18 20748—23 20761—18 20775—21 20952—18 20988—21 21148—21 21242—23 21405—18 21480—23